

RIVISTA LITURGICA (2016), NR 1–4

Pierwszy zeszyt czasopisma „Rivista Liturgica” z 2016 r. obejmuje dwa numery i nosi tytuł: *Diventare cristiani. L'iniziazione cristiana oggi* („Stać się chrześcijanami. Inicjacja chrześcijańska dziś”). Są tu zawarte opracowania z 50 Tygodnia Liturgiczno-Pastoralnego, który miał miejsce w klasztorze w Camaldoli w dniach 19–24 lipca 2015 r. W zeszycie opublikowano osiem artykułów.

Ezno Biemmi w studium pt. *L'iniziazione cristiana oggi: problemi e prospettive* („Inicjacja chrześcijańska dziś: problemy i perspektywy”, s. 9–28) nawiązuje najpierw do adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*, w której papież Franciszek zwraca uwagę na istnienie dwubiegunowego napięcia między ideą a rzeczywistością. „Rzeczywistość po prostu jest, ideę się opracowuje. Trzeba doprowadzić do stałego dialogu pomiędzy nimi. (...) Rzeczywistość przewyższa ideę” (nr 231). Autor artykułu wskazuje na powody kryzysu aktualnego modelu inicjacji chrześcijańskiej, ukazuje zawarte w dokumentach kościelnych pewne zalecenia dotyczące nowego modelu, analizuje podejmowane próby odnowy we wspólnotach, uwydatnia elementy aktualnej odnowy i jej zasadność oraz skupia się na dwóch kwestiach: nad sensem wyrażenia „model katechumenalny” i na debacie duszpasterskiej dotyczącej sprawowania sakramentów. Stwierdza on, że dla osób zaangażowanych w duszpasterstwie wielką troską pozostaje sposób realizacji nowych modeli w praktyce.

Drugie studium skupia się na inicjacji chrześcijańskiej w Kościołach ewangelickich we Włoszech (*L'iniziazione cristiana nelle Chiese evangeliche in Italia*, s. 29–38). Autor artykułu, Ermano Genre, zauważa, że w tych Kościołach zazwyczaj nie istnieje pojęcie „inicjacja”. Pierwszy kontakt jest powierzony rodzinie, a następnie „szkole niedzielnej” lub szkole biblijnej. Trzeba tu podkreślić, że w protestantyzmie uznaje się tylko dwa sakramenty: chrzest i Eucharystię. Inne sakramenty katolickie są dla protestantów obrzędami, które nie mają tego samego statusu teologicznego i eklezjalnego. W tych Kościołach nie ma jednolitej praktyki związanej z chrztem. Odnośnie do liturgii bierzmowania Luter nie pozostawił żadnych wskazań. Uważał on, że bierzmowanie odebrałoby moc sakramentowi chrztu. Kalwin z kolei był przekonany, że po zapoznaniu się z wiarą chrześcijańską i wyznaniu wiary można dzieci dopuścić do Wieczerzy Pańskiej wówczas, gdy pastor uzna u nich duchową dojrzałość (10–12 lat) i nałoży ręce. Końcowy fragment artykułu dotyczy technologii przekazu Ewangelii za pomocą nowych środków medialnych. Obok strony pozytywnej takiego przekazu istnieje niebezpieczeństwo tzw. *digitalidolatrii*.

Roberto Vignolo przybliży biblijne procesy inicjacji (*Processi biblici d'iniziazione*, s. 39–85). Omawia najpierw relacje zachodzące między Pismem Świętym a mistagogią, wskazując przy tym, że Biblia wprowadza człowieka w misterium. Następnie koncentruje swoją uwagę na inicjacji Izraela w świetle perykopy z Księgi Wyjścia 24, 1–11, która opisuje zawarcie przymierza. W dalszym fragmencie artykułu analizowany jest tekst mówiący o tablicach przykazań (Wj 24, 12–40, 38)

i omawiane są różne perykopy z Ewangelii św. Jana, w których umiłowany uczeń Jezusa pisze o sobie.

Il modello di iniziazione antica come forma ecclesiale („Model inicjacji starożytnej jako forma kościelna”, s. 87–100) — to tytuł studium autorstwa Cristiany Simonelli. Przypomina ona, że starożytne teksty omawiają drogę wtajemniczenia dorosłych w konkretnym kontekście historycznym. Autorka wspomina o *Didache*, *Apologii* Justyna, *Tradycji apostoelskiej* Hipolita, o tekstach Cyryla i Jana Jerozolimskiego, Cypriana z Kartaginy i Bazylego. Studium jest dość powierzchowne i w dużej części skupia się na mistagogii jako metodzie stosowanej w starożytnej inicjacji.

Luigi Girardi kreśli fundamentalne linie wtajemniczenia chrześcijańskiego, akcentując możliwości i ograniczenia *Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* (*Tratti fondamentali dell'iniziazione cristiana: potenzialità e limiti del RICA*, s. 101–114). Obrzędy wtajemniczenia wydane w języku łacińskim w 1972 r. stanowiły odpowiedź na naglące potrzeby Kościoła. Jedną z bardziej charakterystycznych ich cech jest fakt, że dokonują się one na przestrzeni długiego okresu czasu. Od strony teologicznej zauważa się tu inicjatywę Boga, który wychodzi na spotkanie kandydata na różne sposoby; z drugiej zaś strony kandydat otwiera się na wiarę w Boga, aż do całkowitego oddania się Jemu w sakramentach, które rodzą do nowego życia. Obok walorów pozytywnych tej księgi są w niej motywy dalekie od aktualnych potrzeb, np. w kwestiach językowych są terminy ze starożytnych źródeł, które wymagają wysiłku, by je zrozumieć. Innym problemem jest znalezienie odpowiedniego miejsca i czasu, niezbędnych do przeżywania doświadczenia związanego z inicjacją.

Konstytucja o liturgii świętej podkreśla, że „Pismo Święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu” (nr 24). Matteo Ferrari w nawiązaniu do tekstu tego dokumentu stara się go komentować, wskazując na wielką wartość Biblii w tradycji sakramentalnej i w życiu chrześcijańskim. Ważną rolę we wtajemniczeniu pełni katecheza i modlitwa oparte na słowie Bożym. Słuchanie słowa Bożego powinno być podstawowym elementem inicjacji, gdyż prowadzi ono do przeżywania celebracji i wspólnotowości. Mówi o tym wprowadzenie teologiczne i pastoralne do obrzędów wtajemniczenia dorosłych. Ikonicznym przykładem biblijnym wyjaśniania słowa Bożego, które prowadzi do chrztu, jest Filip i dworzanin etiopski (Dz 8,25-40). Autor nadał swojemu artykułowi tytuł: *Ascolto della parola e iniziazione cristiana* („Słuchanie słowa i wtajemniczenie chrześcijańskie”, s. 115–124).

Jednym z fundamentalnych kanałów chrześcijańskiego wtajemniczenia jest „język rytualny” — jest to pierwsze zdanie artykułu opublikowanego przez Andrea Grillo pt. *Linguaggio rituale e iniziazione cristiana. La prospettiva catecumenale, il paradigma pastorale e i „gradus ad mysterium”* („Język obrzędowy i inicjacja

chrześcijańska. Perspektywa katechumenalna, paradygmat pastoralny i stopnie do misterium”, s. 125–146). Rozważany jest tu najpierw temat wielkiej perspektywy duszpasterskiej Soboru Watykańskiego II, która zwrócona była na dynamikę wszystkich sakramentów, czyli wtajemniczenia, uzdrowienia i służenia. We wtajemniczeniu są różne etapy, które wyrażane są takimi terminami, jak: inicjować i rodzić, przyjmować, formować, wychowywać, towarzyszyć, nauczać i kształcić. W realizacji tych etapów ważną rolę pełni tradycja, która może w niektórych przypadkach podlegać zmianom.

Ostatnia publikacja zeszytu posiada tytuł zachęcający do przekazywania oblicza Bożego (*Trasmettere un volto di Dio*, s.147–171). Po krótkiej refleksji na temat świadectwa uczniów o Jezusie (J 1,35-35), Paolo Sartor koncentruje się na zagadnieniu wiary i doprowadzeniu do wiary, co dokonuje się przez poznanie Boga Jezusa Chrystusa. To poznanie aktualizuje się przede wszystkim w Kościele. Każdego roku we Włoszech chrzest przyjmuje ok. 1200 osób dorosłych. Te osoby są znakiem nadziei dla Kościoła. Celem wtajemniczenia jest włączenie w misterium paschalne Chrystusa. Istotną rolę odgrywa tutaj głoszenie, słuchanie i danie odpowiedzi na słowo Boże. Równie ważną jest modlitwa. Trzeba ukazywać piękno wiary i wprowadzać w doświadczenie chrześcijańskiego braterstwa. Najważniejszym wśród doświadczeń jest niedzielna Eucharystia. Dziś ryzykujemy pokładaniem zbyt dużej ufności w człowieku i jego metodach, tymczasem istnieje potrzeba nowego słuchania człowieka i Boga, co pozwoli na nowo odkryć możliwość wtajemniczenia, które dokonuje przemiany.

Drugi zeszyt (nr 3) obejmuje tematykę dotyczącą pobożności ludowej w roku liturgicznym, czyli inkulturację wiary (*La pietà popolare nell'anno liturgico: inculturazione della fede*) i zawiera dziewięć publikacji. W pierwszej z nich Ignazio Schinella rozważa zagadnienie pobożności ludowej w roku liturgicznym, wskazując na dwie ręce Ducha Świętego (*La pietà popolare e l'anno liturgico: le due mani dello Spirito Santo*, s. 9–39). Przed Soborem Trydenckim dwie rzeczywistości duchowe: pobożności ludowej i roku liturgicznego spletały się ze sobą. Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii z 2002 r. stwierdza: „Liturgia i pobożność ludowa są jak najbardziej właściwym wyrazem kultu chrześcijańskiego, chociaż nie są równorzędne” W studium znajduje się duża ilość odniesień do adhortacji apostolskiej papieża Franciszka *Evangelii gaudium*. Pobożność ludowa ma duże znaczenie w ewangelizacji, gdyż jest wyrazem spontanicznej działalności misyjnej Ludu Bożego. W opracowaniu wskazuje się na relację zachodzącą między liturgią a pobożnością ludową, na naśladowanie Chrystusa, na współczesną celebrację liturgii Wielkiego Piątku w Jerozolimie i na tzw. teologię ludu. Wykazuje się tu, że pobożność ludowa stanowi część kultury, a jej symboliczne bogactwo należy przeżywać jako wyraźny znak Bożego miłosierdzia.

Fabio Trodu prezentuje artykuł zatytułowany *La pietà popolare come „forma” celebrativa della chiesa locale nell'anno liturgico* („Pobożność ludowa jako forma

celebracji Kościoła lokalnego w roku liturgicznym”, s. 41–54). We wszystkich kościołach świata rok liturgiczny łączy się z pobożnością ludową. W przedstawionym studium omawia się wskazania magisterium Kościoła na temat pobożności ludowej i Kościoła lokalnego, rozważa się znaczenie teologiczno-pastoralne związków pobożności z Kościołem lokalnym oraz akcentuje się odpowiedzialność duszpasterską i kanoniczną biskupa za formy pobożności ludowej w diecezji. Biskup powinien być moderatorem, ewangelizatorem i strażnikiem czuwającym nad ich poprawnością i podporządkowaniem celebracjom liturgicznym.

Paolo Tomatis w studium pt. *Sensi, affetti, simboli nella pietà popolare e nella liturgia* („Zmysły, uczucia, symbole w pobożności ludowej i liturgii”, s. 55–68) wyjaśnia, że elementy podane w tytule powodują istotną jedność między człowiekiem liturgicznym a człowiekiem pobożności ludowej. Człowiek pobożności ludowej jest wrażliwy na piękno wyrażone w malarstwie, śpiewie i przyrodzie. Ale nieraz ulega on wpływom bałwochwalstwa i magii, dlatego konieczne jest tutaj czuwanie, aby przeciwstawić się tym wpływom. Natomiast uczucia lęku i radości, smutku, wstydu i winy są obecne w pobożności ludowej publicznej i prywatnej. Przyczyniają się one wprawdzie do głębszego przeżywania pobożności, ale nieraz pojawia się ryzyko zaciemniania ewangelicznego obrazu Boga Jezusa Chrystusa i nowego człowieka, odkupionego przez Niego. Funkcja symbolu z kolei w pobożności ludowej nie ogranicza się do wymiaru kosmicznego, lecz przyczynia się także do umocnienia grupy społecznej i jej tradycji. Praktyki liturgiczne mogą być ubogacone symbolami pobożności ludowej. Istnieje tu jednak ryzyko wdarcia się folkloru i konsumpcjonizmu. W liturgii natomiast postrzeganie zmysłowe stanowi konkretny sposób obecności i realizacji łaski Chrystusa w każdej celebracji, zaś akt wiary objawia się w jej intymnej naturze jako *affectus fidei*. Liturgia obejmuje takie uczucia, jak radość, ból, zmęczenie, lęk, szukanie pokoju itp. W liturgii wszystko jest symboliczne, a symbol coś oznacza i pobudza do myślenia oraz działa, jednoczy i przemienia.

Giuseppe Falanga opublikował artykuł na temat relacji niedzieli do pobożności ludowej (*Domenica e pietà popolare*, s. 69–76). Nawiązuje tu do Listu apostołskiego *Dies Domini* Jana Pawła II, adhortacji *Sacramentum caritatis* Benedykta XVI, adhortacji *Evangelii gaudium* Franciszka i dokumentów Konferencji Episkopatu Włoch. Refleksje na temat podany w tytule artykułu są zdawkowe i ogólnikowe, a przy tym bez jasnego usystematyzowania. Autor nawiązuje do Maryi, Józefa i okresu Wielkiego Postu. W odniesieniu do niedzieli pisze: „Pobożność ludowa, również w niedzielę, nie będzie konkurencją dla liturgii, ale wniesie coś do niej lub coś z niej wyniesie i będzie stanowić jej uzupełnienie”

„Wychowywanie do pobożności ludowej według codziennego rytmu” (*Educare alla pietà popolare secondo il ritmo giornaliero*, s. 77–95) — to studium Gianfranca Venturiego, w którym odnosi się on najpierw do dwóch dokumentów papieża Franciszka: encykliki *Lumen fidei* i adhortacji *Evangelii gaudium*, które wskazują,

że czas jest ponad przestrzenią. Zawarte są tutaj następujące kwestie: czas i przestrzeń; czas i codzienny rytm; czas i pobożność ludowa; czas i wychowanie. W życiu człowieka ważniejszym jest „być” aniżeli „mieć”. Rytm dni pojawia się już na pierwszej stronie Biblii w opisie stworzenia. Dzień podzielony jest na godziny, co w praktyce Kościoła łączy się z liturgią godzin. Tożsamość pobożności ludowej jest systematycznie opisana w 9 numerze *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. W rytmie dni dokonuje się przeżywanie misterium Chrystusa poprzez modlitwę. Wychowanie daje życie pewnemu procesowi, który nazywamy drogą. Zwraca się w nim uwagę na tożsamość osoby. Osiąga ona swoją pełnię w spotkaniu z Chrystusem.

Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii wiele uwagi poświęca modlitwie różańcowej (nr 197–202). Ignazio Schinella opublikował w 2005 r. książkę na temat liturgii, Maryi i różańca. Pewne jej fragmenty znalazły się w artykule zatytułowanym *Il rosario e il suo ritmo settimanale* („Różaniec i jego tygodniowy rytm”, s. 99–111). Różaniec zainicjował Dominik z Prus. Stanowi on przedłużenie liturgii słowa i jest modlitwą kontemplacyjną. Jego tajemnice są obecne w teologii Eucharystii. Pomaga on uczestniczyć w misterium Chrystusa z sercem Maryi w przestrzeni roku liturgicznego. Kontemplacyjne centrum różaniec osiąga w misterium paschalnym Chrystusa. Otwiera chrześcijaninowi możliwość przemyślenia i przeżywania paschalnego „przejścia” oraz zawiera opowiadanie o ekonomii zbawienia w rytmie liturgii.

Corrado Maggioni omawia w swojej publikacji trzy drogi w znaku Paschy („*Via Crucis – Via Matris – Via Lucis*” *nel segno dell Pasqua*, s. 113–120). Droga Krzyżowa, mająca tysiącletnią tradycję, należy w Kościele zachodnim do znanych form pobożności ludowej. Najbardziej znany jej kształt został ustalony w wiekach XVII–XVIII pod znaczącym wpływem św. Leonarda z Porto Maurizio. Uprzywilejowanym czasem jej odprawiania są przede wszystkim dni pokutne: piątki i okres Wielkiego Postu. W trakcie Drogi przeżywa się ostatnie godziny życia Jezusa na ziemi. Droga Matki z kolei ma swoje korzenie w pobożności skupionej na Matce Bożej od Siedmiu Boleści (XVI w.). Ostatecznie została ustalona w XIX w. Posiada siedem stacji bazujących na wydarzeniach opisanych w Ewangeliach. Czasem uprzywilejowanym jej sprawowania jest okres Wielkiego Postu, piątki lub soboty, a także wspomnienie Matki Boskiej Bolesnej, które przypada 15 września. Droga Światła pojawiła się stosunkowo niedawno i jej tematyka jest związana ze zmartwychwstałym Chrystusem, który prowadzi za sobą dzieci światłości. Jest ona nazywana także Drogą Chwały lub Drogą Radości. Posiada czternaście stacji skupionych tematycznie na wydarzeniach nowotestamentalnych. Celebryje się ją zazwyczaj w okresie wielkanocnym.

W pobożności ludowej od czasów starożytności chrześcijańskiej dużą rolę odgrywają obrazy. Temu zagadnieniu poświęcony jest artykuł Matteo Pretto pt. *Le immagini come linguaggio della pietà popolare* („Obrazy jako język pobożności ludowej”, s. 121–129). Papież Franciszek naucza w *Evangelii gaudium*: „Formy

właściwe pobożności ludowej są wcielone, ponieważ wyłoniły się z wcielenia wiary chrześcijańskiej w kulturę ludową”. Zawierają one osobistą relację z Bogiem, z Jezusem Chrystusem, z Maryją i z jakimś świętym (por. nr 90). W Kościele wschodnim rozpowszechniona jest pobożność ludowa wokół ikon. Pierwszą ikoną jest ta, która przedstawia Chrystusa i świadczy o Jego obecności. Ikona w pewnym sensie jest sakramentem, gdyż uobecnia to, co jest boskie i ludzkie, reprezentuje i obejmuje hipostazę Pana. Obrazy wyrażają z mocą to, co nie może być wypowiedziane w sposób adekwatny. Podobnie jak symbol, obraz jest funkcją psychiczną i posiada własną logikę i wielorakie znaczenie dla różnych osób. W religii zwiastuje i przywołuje misterium Boga.

Vincenzo De Gregorio przedstawia artykuł na temat śpiewu w pobożności ludowej (*L'espressione del canto nella pietà popolare*, s. 131–137). Śpiew religijny o charakterze ludowym rozwija się w średniowieczu. W Galii, Hiszpanii i Portugalii pojawiają się liczne kompozycje muzyczne w językach narodowych. Wiele z nich przypisuje się Alfonsowi X Mądrymu, królowi Kastylii i León, które pochodzą z lat 1252–1284. Są to teksty przeważnie o tematyce maryjnej. W Europie znane są też śpiewy biczowników (Polska, Niemcy, Francja). Później mnożą się śpiewy ludowe we Włoszech. W liturgii katolickiej dominuje jednak śpiew w języku łacińskim ujęty w *Graduale*. Na temat śpiewu ludowego dyskutowano na Soborze Watykańskim II. Instrukcja *Musicam sacram* z 1967 r. dopuszcza do liturgii sakralny śpiew ludowy. Ogólne normy Mszału rzymskiego również ten rodzaj śpiewu akceptują. Paweł VI twierdził: „Kiedy lud nie śpiewa, porzuca Kościół i traci wiarę”

Ostatni artykuł zeszytu nosi tytuł: *Le confraternite soggetto di vita e di formazione liturgica* („Bractwa jako podmiot życia i formacji liturgicznej”, s. 139–148). Agostino Di Lestro stwierdza, że stare i nowe formy bractw zrodziły się na bazie potrzeb liturgiczno-pobożnościowych. Artykuł uwydatnia charakter liturgiczny statutów i form wyrazu, które reprezentują najlepsze źródło dla odkrycia ewangelicznego znaczenia miłości i owoców głównego działania Ducha Świętego. Wskazuje się tu również, w jaki sposób takie formy chrześcijańskiego życia powstają w parafiach. Rozwój bractw w Kościele katolickim związany jest przede wszystkim z Soborem Trydenckim. Wiele bractw łączył kult Najświętszego Sakramentu. Później gromadziły się one także wokół kultu maryjnego i kultu świętych. Bractwa angażują się w modlitwy i działalność charytatywną.

Numer czwarty zeszytu „Rivista Liturgica” zawiera artykuły z Tygodnia Liturgiczno-Pastoralnego, który miał miejsce w Camaldoli od 17 do 22 lipca 2016 r. Zeszyt posiada następujący temat: *Diventare cristiani. Dalla eucaristia al battesimo?* („Stawać się chrześcijanami. Czy od Eucharystii do chrztu?”).

Dionisio Candido prezentuje studium pt. *Rito e annuncio. Osservazioni dall'Antico Testamento* („Ryt i zapowiedź. Spostrzeżenia ze Starego Testamentu”, s. 11–27).

Pismo Święte nie mówi o wtajemniczeniu chrześcijańskim i o sakramentach inicjacji słowami współczesnej teologii, ale nie brakuje w nim motywów pożytecznych dla liturgistów, katechetów i duszpasterzy. Termin „ryt” zawiera w sobie aspekt kultyczny pewnej ustalonej wiary religijnej. Z rytym spotykamy się już w Księdze Wyjścia, gdzie łączy się on z przypomnieniem wydarzeń zbawczych dokonanych przez Boga. W inicjacji wiary świata biblijnego i współczesności można wyróżnić trzy spostrzeżenia. Najpierw jest świadomość, że środowisko osób biblijnych jest naznaczone teologią, która zakłada objawienie Boże w historii. Na drugim miejscu świadomości biblijnej jest wiara, która zależy od aktualizowanego wspomnienia fundamentalnych wydarzeń, poczynając od Wyjścia. I wreszcie w Starym Testamencie nawrócenie pogan jest wspomniane bardzo rzadko. Dojrzewanie wiary jest najpierw inicjatywą łaski Bożej, następnie polega na przyjęciu prawa, które stoi na straży przymierza. I wreszcie następuje dobrowolne i odpowiedzialne przyjęcie wiary przez konkretnego człowieka. Bóg proroków posiada serce zjednoczone z kultem i życiem. Nie są oni przeciwni kultowi, a jedynie jego perwersjom. Stoją oni na straży prymatu etyki i wiary. Prawo i kult mogą zagwarantować ludowi wierzącemu tożsamość.

Drugie studium poświęcone jest naturze i kulturze wiary w tradycji hebrajskiej (*Natura e cultura della fede nella tradizione ebraica*, s. 29–46). Claudia Milani omawia najpierw inicjację we współczesnym judaizmie. Według definicji rabinistycznej, syn zrodzony z matki żydówki jest Żydem. W życiu Żydów są rytury związane z wiarą na różnych etapach życia. Najpierw jest obrzezanie małych chłopców, które oparte jest na historii patriarchy Abrahama. Potem jest wykupienie pierworodnego i nadanie imienia dziewczynce. Wykupienie ma być praktykowane 31 dnia po urodzeniu. Dalszym etapem jest dojrzałość religijna, która następuje po 13 roku życia. Od tego momentu dziecko staje się odpowiedzialne za swoje czyny. W tym rycie ojciec dziecka wypowiada błogosławieństwo i dziękuje Bogu za dalsze towarzyszenie dziecku. Wiek dziecka upoważniający do studiowania Biblii i Prawa jest ściśle określony. Istnieje tu także ryt zwany nawróceniem i dotyczy on tego, kto nie jest synem Żydówki. W liturgii żydowskiej spotyka się jeszcze błogosławieństwo i pamiątkę. Błogosławieństwem jest formuła dziękczynienia, chwały, uznania i podziwu w odniesieniu do Boga. Wierzący powinien każdego dnia recytować liczne błogosławieństwa. Pozostaje jeszcze wspomnieć *zikkaron*, który jest aktem kultu polegającego na gestach i słowach, które sprawiają uobecnienie wydarzenia z przeszłości. Przykładem jest tu Pascha żydowska.

Francesco Pieri publikuje studium o chrzcie i Eucharystii jako sekwencji wtajemniczenia (*Battesimo ed eucaristia come sequenza iniziatica*, s. 47–61). Sakramenty stanowią dynamiczne zjednoczenie z Panem i sprawiają stopniowe upodabnianie się do Niego. W sekwencji chrzest – Eucharystia każdy chrześcijanin przeżywa dwa fundamentalne wydarzenia: każdy jest nazwany po imieniu przez Boga i każdy zakończy swój doczesny żywot śmiercią. Chrzest będzie realizował prawdę w ca-

łości życia, o ile będzie złączony z Eucharystią. Z kolei Eucharystia zawiera w sobie nie tylko motyw śmierci, ale przede wszystkim motyw zmartwychwstania, i rzuca na każde życie światło paschalne, które wskazuje sens przekraczający własne ograniczenia.

Wtajemniczenie chrześcijańskie w tradycji Kościołów wschodnich w odniesieniu do Kościoła katolickiego zawiera znaczące różnice, gdy chodzi o chrzest dzieci. W Kościołach wschodnich nie ma ujednoczonej liturgii, ale w czasie chrztu dzieci i dorosłych prezbiter udziela także bierzmowania i Eucharystii. Nie ma w nich wyrażenia „inicjacja chrześcijańska”. Chrzest odbywa się w baptysterium i oznacza powtórne narodzenie z wody i Ducha (por. J 3,1-5) oraz zanurzenie w śmierci Chrystusa (por. Rz 6,1-4). Jest on uważany za nowe stworzenie i za powołanie „z góry” do nowego narodzenia. W okresie patrystycznym najpierw było namaszczenie, a potem zanurzenie. Prawie wszystkie Kościoły wschodnie mają wspólną modlitwę błogosławieństwa wody, która w swej strukturze jest podobna do modlitwy eucharystycznej. Jej najstarszy tekst znajduje się w euchologionie *Barberini gr. 336* z końca VIII w. Eucharystia złączona z chrztem oznacza związek krwi Chrystusa z Kościołem. Od VI w. zaczęto udzielać chrztu dzieciom 40 dni po narodzeniu. Dopuszczano też wyjątki od tej reguły. W Kościele prawosławnym są dzisiaj często chrzty dorosłych. Powyższe kwestie przedstawił Stefano Parenti w studium pt. *Tradizioni orientali: da dove si comincia?* („Tradycje wschodnie: skąd się zaczyna?”, s. 63–80).

Enzo Biemmi przybliży w dość prowizorycznym studium przemyślenia dotyczące inicjacji chrześcijańskiej we Włoszech. Artykuł posiada tytuł: *Il dibattito pastorale: alcune esperienze di ripensamento dell'iniziazione* („Debata pastoralna: niektóre doświadczenia płynące z rozważania o inicjacji”, s. 81–96). Są tutaj zawarte doświadczenia z diecezji Brescia, Verona i Cremona. W Kościele włoskim od piętnastu lat podejmowane są próby refleksji nad aktualnym modelem inicjacji chrześcijańskiej. W niektórych diecezjach istnieją nowe modele obejmujące trzyletni katechumenat dla dorosłych. Inny model obejmuje spotkania każdego miesiąca (od października do maja) dla rodziców i dzieci. Takie spotkania odbywają się w czterech etapach. I wreszcie, liczne parafie realizują zwyczajny model inicjacji, z niewielkimi zmianami. Autor stwierdza, że we Włoszech dominuje model tradycyjny, oparty na osobie katechety i systemie scholastycznym. Katechumenat jest daleki od doskonałości, zaś mentalność ludzi nie pozwala na większe zmiany. W parafiach przeważa duszpasterstwo zachowawcze, czyli duszpasterstwo usług religijnych.

Dosyć obszerny artykuł na temat inicjacji chrześcijańskiej przedstawia Paolo Sartor. Pisze on o liniach ukierunkowania Kościoła we Włoszech od czasu wydania *Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* do dnia dzisiejszego (*Iniziazione cristiana: linee di orientamento della Chiesa in Italia dal RICA ad oggi*, s. 97–128). Katecheza we Włoszech przeżywa obecnie moment dużego ożywienia. Istnieją tysiące animatorów i osób towarzyszących, zaangażowanych w dusz-

pasterstwie. Temat inicjacji jest często poruszany przez Konferencję Episkopatu Włoch. Rytuał chrześcijańskiego wtajemniczenia jeszcze w latach osiemdziesiątych nie wzbudzał większego zainteresowania na gruncie katechetycznym. W studium przedstawione są inicjatywy dotyczące katechumenatu w poszczególnych dziesięcioleciach, poczynając od lat siedemdziesiątych. Podane są tu główne tematy refleksji nad katechumenatem, kwestie, perspektywy i zapytania.

Ermano Genre omawia temat sakramentów inicjacji w studium zatytułowanym *Dalla eucaristia al battesimo: una provocazione salutare* („Od Eucharystii do chrztu: zbawienna prowokacja”, s. 129–143). Pojawia się tu odniesienie do dwóch biblijnych perykop (1 Kor 11,17nn i J 13,1nn), po czym omawiane są główne tematy zawarte w publikacji R. Williamsa na temat chrztu, Eucharystii, Biblii i modlitwy. W dalszej części publikacji omawiane są sakramenty wtajemniczenia w Kościołach protestanckich w Niemczech i Francji. Obecna rzeczywistość, w jakiej żyje chrześcijaństwo zachodnie, odznacza się stopniowym osłabianiem dziedzictwa religijnego przekazywanego z pokolenia na pokolenie. To osłabienie dotyczy również liturgii. Autor pyta: Jak przenieść założenia katechetyczno-teologiczne, które są jeszcze mocno związane z premodernizmem, na paradygmat, który odpowiadałby właściwym wrażliwościom trzeciego tysiąclecia? Czy ma sens inicjacja chrześcijańska wyznaniowa, która nie jest ekumeniczna?

Andrea Grillo zajmuje się zagadnieniem pierwszeństwa czasu nad przestrzenią, opierając się na dokumentach wydanych przez dwóch papieży. Studium nosi tytuł: *Da papa Francesco a papa Pio X? Iniziare alla comunione secondo il „primato del tempo sullo spazio”* („Od papieża Franciszka do papieża Piusa X? Rozpoczęcie Komunii według priorytetu czasu nad przestrzenią”, s. 147–156). Historia Eucharystii w tradycji katolickiej wskazuje wyraźnie, iż w ostatnim wieku poszukiwania na temat priorytetu czasu nad przestrzenią, czynności nad rzeczą, języka nad myślą, rzeczywistości nad ideą, dokonały zmiany paradygmatu, który staramy się dzisiaj zrozumieć. Pius X postanowił zmienić „czasy eucharystyczne”, wskazując na określony czas pierwszej Komunii i na czas kontynuowany eucharystycznego doświadczenia człowieka wierzącego. Papież Franciszek porusza temat priorytetu czasu nad przestrzenią i rzeczywistości nad ideą w adhortacji *Evangelii gaudium*. Pisze on: „Przyznanie priorytetu czasowi oznacza zajęcie się bardziej rozpoczęciem procesów niż posiadaniem przestrzeni. Czas porządkuje przestrzenie, oświeca je i przemienia” To wyjaśnienie dobrze ukazuje związek tej zasady z inicjacją chrześcijańską i ze „stylem katechumenalnym” Ten styl z defensywnego i konserwatywnego przestrzeni staje się proponującym i innowacyjnym. Podobne idee spotyka się w dekretach Piusa X o Eucharystii z lat 1905 i 1910. Pierwszy dekret dotyczy części Komunii, drugi odnosi się do wczesnej pierwszej Komunii dzieci.

Ostatni artykuł zeszytu skupia się na zagadnieniu architektury sakralnej i jest zatytułowany *Le fondamenta della liturgia: il magistero dell'architetto* („Fundamenty liturgii: magisterium architekta”, s. 157–177). Architekt Paolo Bedogni stwierdza,

że od wielu lat istnieje dialog między architektami i liturgistami. Wylicza on wielkie nowoczesne budowle sakralne w Europie, które powstały zwłaszcza w latach pięćdziesiątych XX w. Nawiązuje do dzieł niektórych architektów, do opinii liturgistów i do dokumentów Kościoła. Podkreśla znaczenie znaków i symboli w architekturze i podaje propozycje dotyczące świątyni i sprawowanej w niej liturgii. Na końcu zamieszcza sześć fotografii przedstawiających nowoczesne kościoły.

O. Kazimierz Lijka OMI